



**PK VIII TK 177.2020**

**(SK 118/20)**

**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną M F. o

„stwierdzenie niezgodności art. 635 w zw. z art. 626 § 1 i art 627 zw. z art. 616 § 1 pkt 2 Kodeksu Postępowania Karnego, w zakresie, w jakim przepisy te pozbawiają stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego (kosztów ustanowienia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) za postępowanie odwoławcze – apelacyjne, w przypadku sporządzenia i wniesienia przez ustanowionego z wyboru pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego, w sytuacji, gdy pełnomocnik nie brał udziału w rozprawie odwoławczej, a tym samym pozbawiają stronę wnoszącą środek odwoławczy i wygrywającą, co do zasady postępowanie przed Sądem drugiej instancji prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze pomimo wniesienia przez pełnomocnika zasadnego środka odwoławczego z uwagi na fakt, iż wnoszący środek odwoławczy pełnomocnik nie uczestniczył w rozprawie odwoławczej, albowiem jego udział nie był obowiązkowy –

- z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2, w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 77 ust. 1 i 176 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez co ograniczają prawo do Sądu, jak również naruszają prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz zasadą

równorzędności stron, pozbawiając stronę wnoszącą zasadny środek odwoławczy zwrotu wydatków wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji, w przypadku nieobecności pełnomocnika na rozprawie przed sądem odwoławczym”

– na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.**

## **UZASADNIENIE**

Działając przez swojego pełnomocnika, M F. (dalej jako: „Skarżąca”) wniosła o stwierdzenie, że art. 635 w zw. z art. 626 § 1 i art. 627 zw. z art. 616 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j.: Dz. U. z 2021 r., poz. 534; dalej jako: k.p.k.) są we wskazanym w *petitum* skargi zakresie niezgodne z art. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 i w zw. z art. 77 ust. 1 i 176 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W ocenie Skarżącej, zakwestionowane przepisy stanowiły podstawę prawną postanowienia Sądu Okręgowego w K z dnia czerwca 2018 r., sygn. , którym utrzymano w mocy postanowienie w przedmiocie wniosku o zasądzenie od skazanej na rzecz Skarżącej – występującej w procesie karnym w roli

oskarżycielki posiłkowej – kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji, zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w K z dnia lutego 2018 r., sygn.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

Wyrokiem z dnia czerwca 2016 r., sygn. akt , Sąd Rejonowy w K (dalej jako: Sąd Rejonowy), w sprawie, w której Skarżąca występowała w charakterze jednego z trzech oskarżycieli posiłkowych, uznał oskarżoną R. P. za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, w tym m.in. działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie Skarżącej w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy , tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1444 ze zm.; dalej jako: k.k.). Za popełnienie tego przestępstwa Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonej karę wskazaną w sentencji wyroku i jednocześnie, na podstawie art. 627 k.p.k., zasądził od niej koszty zastępstwa procesowego, w tym na rzecz Skarżącej. Apelację od tego wyroku wywiódł m.in. pełnomocnik Skarżącej, żądając zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody oraz obowiązku zapłaty przez oskarżoną wydatków Skarżącej z postępowania cywilnego, a także „o zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów procesu, tj. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem II instancji”. Wyrokiem z dnia lutego 2018 r., sygn. , Sąd Okręgowy w K (dalej jako: Sąd Okręgowy) zmienił zaskarżony wyrok, uwzględniając apelację w części: orzekł obowiązek naprawienia szkody w kwocie wskazanej w apelacji, nie uwzględnił jednak żądania obowiązku zapłaty przez oskarżoną wydatków Skarżącej

z postępowania cywilnego. Sąd wskazał również, że wniosek Skarżącej o zwrot kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji nie może zostać uwzględniony, ponieważ jej pełnomocnik nie stawił się na rozprawie, a koszt sporządzenia apelacji wlicza się do kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Skarżąca złożyła zażalenie od rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów. Postanowieniem z dnia            czerwca 2018 r., sygn. akt            , Sąd Okręgowy utrzymał w mocy rozstrzygnięcie w sprawie kosztów zawarte w wyroku Sądu Okręgowego z dnia            lutego 2018 r.

W skardze konstytucyjnej Skarżąca podniosła, że zakwestionowane w skardze przepisy „wadliwie określają reguły ponoszenia kosztów” i przez to są niezgodne przede wszystkim z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz wynikającymi z nich prawami do obrony i do prawidłowo określonej procedury sądowej. Zdaniem Skarżącej, na powyższe prawa składa się m.in. prawo „dochodzenia zwrotu wydatków z tytułu ustanowienia obrońcy lub pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym do sporządzenia i wniesienia przez stronę (jej obrońcę lub pełnomocnika) środka odwoławczego, który okazuje się zasadny i powoduje wyeliminowanie z porządku prawnego sprzecznego z prawem wyroku sądu pierwszej instancji”.

Zaskarżone przepisy – jak stwierdziła Skarżąca – są także niezgodne z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 77 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Naruszają one bowiem zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Godzą także w zasadę równorzędności stron, gdyż prowadzą do nieuzasadnionego nierównego traktowania osób, „wobec których doszło do wydania sprzecznego z prawem wyroku Sądu pierwszej instancji, albowiem postawione są one przed koniecznością podjęcia obrony (zmuszone są ponieść wydatki na koszty

wynagrodzenia pełnomocnika lub obrońcy), z osobami, wobec których wydano wyrok zgodny z obowiązującymi przepisami, które kosztów tych nie muszą ponosić”.

Skarżąca podniosła również niezgodność zaskarżonej regulacji z art. 77 ust. 1 Konstytucji. W jej ocenie osoba skazana wadliwym wyrokiem sądu pierwszej instancji, które w opinii Skarżącej stanowi nielegalne działanie władzy publicznej, postawiona jest przed koniecznością podjęcia obrony i z tego tytułu w jej mieniu powstaje szkoda. Mając na uwadze, że art. 77 Konstytucji formułuje zasadę wynagrodzenia szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem organu władzy publicznej, Skarżąca uważa, że zaskarżona regulacja postępowania karnego, skutkująca brakiem możliwości zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym w przypadku wniesienia przez niego zasadnego środka odwoławczego i niewystępowania na rozprawie odwoławczej z uwagi na brak obowiązkowego stawiennictwa, jest sprzeczna z tym wzorcem kontroli. W Jej ocenie zaskarżone przepisy są niezgodne także z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego, gdyż nie zapewniają zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika do postępowania odwoławczego (tj. do sporządzenia apelacji). Brak prawa do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za sporządzenie apelacji – jak zarzuciła Skarżąca – ogranicza prawo do rozstrzygnięcia sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu.

Przed przystąpieniem do oceny konstytucyjności zaskarżonych unormowań konieczne jest ustalenie, czy analizowana skarga spełnia wymagania formalne, i to pomimo przeprowadzenia jej wstępnej kontroli, zwieńczonej postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 września 2020 r., sygn. Ts 121/18, o nadaniu skardze dalszego biegu. Na gruncie orzecznictwa Trybunału ugruntowany jest bowiem pogląd, że nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie przesądza o spełnieniu formalnoprawnych

przesłanek dopuszczalności orzekania w danej sprawie. Trybunał jest bowiem na każdym etapie postępowania obowiązany do badania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia TK z dnia: 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej jako: uotpTK).

Artykuł 79 ust. 1 Konstytucji ustanawia trzy podstawowe przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Pierwszą jest naruszenie określonych w Konstytucji wolności lub praw, których podmiotem jest skarżący. Zgodnie z drugą przesłanką wymagane jest uzyskanie ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach. Ostatnim warunkiem jest konieczność wykazania, że ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie których wydano orzeczenie w sprawie skarżącego, stanowi źródło naruszenia jego wolności lub praw (zob. m.in. postanowienia TK z dnia: 5 listopada 2013 r., sygn. SK 15/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 127; 30 listopada 2015 r., sygn. SK 30/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 184 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Z kolei, stosownie do art. 53 ust. 1 pkt 1-4 uotpTK, skarga powinna zawierać: po pierwsze, określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach

skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją (pkt 1); po drugie, wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób – w ocenie skarżącego – zostały naruszone (pkt 2); po trzecie, uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (pkt 3); po czwarte, przedstawienie stanu faktycznego (pkt 4).

W piśmiennictwie podkreśla się, że warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest w szczególności udzielenie pozytywnej odpowiedzi na pytanie, czy w sprawie rzeczywiście zostały naruszone prawa i wolności konstytucyjne skarżącego (zob. L. Bosek, M. Wild, *Kontrola konstytucyjności prawa. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism procesowych.*, Legalis 2014, II.§9.II).

Do materialnych przesłanek instytucji skargi konstytucyjnej zalicza się: a) osobisty interes prawny, a nie obiektywny – jak przy konstrukcji skargi powszechnej (*actio popularis*), i b) interes aktualny – a nie potencjalny (zob. J. Trzcíński, M. Wiácek, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, tom II, s. 893). Jak wskazuje się w piśmiennictwie, „[j]eżeli w wyniku dokonanej analizy Trybunał dojdzie do przekonania, że skarga konstytucyjna nie wpłynie na sferę praw i wolności skarżącego, TK przyjmuje niedopuszczalność skargi. Sytuacja taka ma miejsce w szczególności wówczas, gdy niekorzystne względem skarżącego rozstrzygnięcie zapadło nie tylko w wyniku zastosowania zaskarżonego przepisu, lecz także z innych przyczyn, których skarżący nie kwestionuje w swojej skardze. W takiej sytuacji nawet w przypadku uwzględnienia skargi konstytucyjnej oraz wznowienia postępowania na zasadach określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, nie będzie mogła

nastąpić restytucja interesów skarżącego” [L. Bosek, M. Wild, *op. cit.*, II.§9.II.1.C.c).3].

Przedmiotem skargi konstytucyjnej może być zatem wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie TK z dnia 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 i przywołane tam orzeczenia).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że „[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany (...) do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację” (postanowienie TK z dnia 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).

Jednakże, niekonstytucyjne brzmienie normy prawnej, stanowiącej podstawę wydania ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego, należy odróżnić od dyskusyjnego zastosowania normy prawnej w ostatecznym



orzeczeniu w sprawie skarżącego. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego niedopuszczalna jest skarga konstytucyjna na stosowanie prawa, a więc skarga, której zarzuty dotyczą przyjętej przez sąd wykładni przepisu, nieprawidłowej subsumpcji stanu faktycznego czy też wadliwości argumentacji sformułowanej w ostatecznym orzeczeniu (zob. postanowienie z 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt Ts 62/16, OTK ZU B/2016, poz. 363).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy uznać, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia konstytucyjnych praw Skarżącej, a przy tym zakwestionowano przepisy, które nie są materialnoprawną podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie oraz które nie zawierają kwestionowanej treści normatywnej. Ponadto, nie wykazano ani tego, że przedmiotem zarzutu jest norma prawna, a nie praktyka stosowania prawa, ani tego, że określone w wydanym w sprawie Skarżącej postanowieniu rozumienie kwestionowanych przepisów prowadzi do naruszenia wskazywanych przez Skarżącą konstytucyjnych wolności lub praw.

W sprawie nie może być mowy o naruszeniu praw Skarżącej, ponieważ Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonej na Jej rzecz koszty zastępstwa procesowego, które obejmują sporządzenie apelacji. Przyczyną kwestionowanego przez Skarżącą stanu rzeczy nie jest więc norma prawna, lecz wadliwe rozliczenie kosztów procesu między pełnomocnikiem a Skarżącą. Innymi słowy, jeśli wiadomo, że wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie pierwszoinstancyjne obejmuje koszt sporządzenia apelacji, Skarżąca nie powinna płacić za nią ponad wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie w pierwszej instancji. Nie istnieje norma prawna, naruszająca prawa wygrywającej strony, która „pozbawiałaby stronę wnoszącą środek

odwoławczy prawa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego” – temu prawu zadośćuczynił sąd pierwszej instancji, zasądając koszty procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne. Profesjonalny pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego musiał wiedzieć, że koszt sporządzenia apelacji wlicza się do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Należy zwrócić też uwagę, iż treścią żądania procesowego Skarżącej, wyrażonego w apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji, było „zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych **za postępowanie przed Sądem II instancji**” (podkr. wł.). Autor apelacji musiał wiedzieć, iż warunkiem realizacji tego żądania jest wystąpienie przez pełnomocnika przed sądem w postępowaniu odwoławczym. W apelacji nie wniesiono bowiem o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z tytułu sporządzenia apelacji. Źródłem rozstrzygnięcia w sprawie nie jest więc treść normy prawnej – której zresztą w skardze nie przypisano do żadnego z kwestionowanych przepisów – lecz wadliwe rozliczenie kosztów pełnomocnictwa między Skarżącą a pełnomocnikiem. Warto wszakże zaznaczyć, że pełnomocnicy pozostałych oskarżycieli posiłkowych stawili się na rozprawie odwoławczej, co skutkowało zasądzeniem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na rzecz pozostałych oskarżycieli posiłkowych.

Należy ponadto podkreślić, że to na gruncie § 11 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (obecnie § 11 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) Sąd Najwyższy – po przeprowadzeniu egzegezy normy prawnej z tego przepisu na tle art. 84 § 2 k.p.k. – postanowieniem z dnia 22 lipca 2004 r., sygn. III KZ 17/04, orzekł, iż „stawka minimalna za sporządzenie środka odwoławczego

należy się obrońcy z urzędu w wypadku, gdy nie występuje on przed sądem pierwszej instancji. Innymi słowy, jeśli obrońca z urzędu występuje przed sądem pierwszej instancji, a więc m.in. bierze udział w rozprawie głównej, nie przysługuje mu już dodatkowo wynagrodzenie za opracowanie skargi apelacyjnej” (Lex nr 137713; zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 października 1999 r., sygn. II AKa 171/99, Lex nr 38627). Analogicznie, także na podstawie przepisów tego rozporządzenia, w sprawie pełnomocnika z wyboru orzekł później Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 13 listopada 2008 r., sygn. II AKa 197/08 (Lex nr 509773). Przedstawiona linia orzecznicza jest oparta na rozumieniu sformułowania „gdy sporządzający nie występuje przed sądem”, zawartego obecnie w treści § 11 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w powiązaniu z treścią art. 84 § 2 k.p.k. Skarżąca w ogóle nie wyjaśniła, w jaki sposób zakwestionowane w skardze przepisy Kodeksu postępowania karnego, stanowiące ogólne reguły postępowania o kosztach w postępowaniu karnym, miałyby „pozbawiać stronę prawa do przyznania kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze”. Jak się wydaje, zakwestionowane przepisy nie mają takiej treści normatywnej. Ponadto, treść skargi prowadzi do wniosku, że podniesiony w skardze konstytucyjnej problem dotyczy *de facto* sposobu stosowania prawa, a nie oceny jego hierarchicznej zgodności z Konstytucją. Skarżąca zarówno w skardze, jak i piśmie uzupełniającym podnosi zarzuty dotyczące rozumienia normy, jakie nadała jej treść orzeczeń wydanych w Jej sprawie, odnosząc się do treści rozstrzygnięcia, a nie treści normy prawnej: „Sąd Okręgowy w K                      powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2004 roku, sygn. akt III Kz 17/04 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2008 roku,

sygn. akt II AKa 197/08. Skarżący **nie podziela też tych orzeczeń**, jako sprzecznych z konstytucyjną zasadą prawa do Sądu, a także zasadą państwa prawa i dwuinstancyjności postępowania sądowego” (s. 8 skargi). W myśl przepisów Konstytucji i uotpTK skarga konstytucyjna jest natomiast sformalizowanym, szczególnym środkiem ochrony konstytucyjnych praw i wolności. Skarżąca dopatruje się niekonstytucyjności w wykładni prawa, przedstawionej w orzeczeniach sądów zapadłych w jej sprawie. Innymi słowy, Skarżąca nie wykazała, że przedmiotem skargi jest akt normatywny, na podstawie którego wydano orzeczenie w Jej sprawie, i którego treść normatywna – a nie jedynie sposób jego stosowania – stanowi źródło naruszenia wolności lub praw Skarżącej.

Co więcej, mimo obszerności skargi, uzasadnienie zarzutów niezgodności kwestionowanych norm z normami wyższego rzędu jest lakoniczne. Również w piśmie uzupełniającym Skarżąca nie uzasadniła zarzutów niezgodności kwestionowanych przepisów ustawy ze wskazanymi wzorcami kontroli, w szczególności nie powołała argumentów lub dowodów na ich poparcie – nie można bowiem za takowe uznać umieszczonych w treści uzasadnienia skargi ogólnych fragmentów orzeczeń i też z piśmiennictwa, których związek z niniejszą sprawą jest luźny i nieoczywisty. Sposób naruszenia wzorców kontroli w skardze i piśmie uzupełniającym jest wspomniany jedynie hasłowo, a prezentowane tezy są sprzeczne z powszechnie przyjętym w orzecznictwie i doktrynie rozumieniem wzorców kontroli powołanych w sprawie. Skarżąca nie wyjaśniła na przykład, na jakiej podstawie odnosi prawo do obrony, określone w art. 42 ust. 2 Konstytucji, do pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Ten wzorzec kontroli nie ma bowiem treści normatywnej, którą wskazał autor skargi. Co więcej, skarga ani pismo uzupełniające nie zawiera szczegółowego uzasadnienia niezgodności zakwestionowanych przepisów ani z art. 2

Konstytucji, ani z art. 32 ust. 1 Konstytucji, ani z art. 31 ust. 3 Konstytucji, ani też z art. 176 ust. 1 lub 2 Konstytucji. W uzasadnieniu zarówno skargi, jak i pisma uzupełniającego jedynie wielokrotnie powtórzono treść zarzutów. Nie można uznać za uzasadnienie zarzutów luźnych uwag o braku racjonalności kwestionowanej normy, podsumowanych konkluzją będącą jedynie powtórzonymi po raz kolejny parafrazowanymi zarzutami skargi. Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie podkreślał w swoich orzeczeniach, że istnieje istotna różnica pomiędzy postawieniem zarzutu niezgodności normy z normami wyższego rzędu a jego uzasadnieniem (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, *op. cit.*). Zdania twierdzące, powtarzające jedynie tezę o niezgodności norm niższego rzędu z normami wyższego rzędu, z natury rzeczy nie stanowią uzasadnienia zarzutu, a jedynie powtórzony w różnej formie językowej zarzut.

Reasumując, w sprawie nie doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa Skarżącej, wskazane w skardze przepisy nie były materialnoprawną podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie i nie zawierają kwestionowanej treści normatywnej, Skarżąca kwestionuje w istocie praktykę stosowania prawa, a uzasadnienie naruszenia wskazanych w skardze wzorców kontroli jest niedostateczne. Tymczasem, jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Konstytucyjnego, „Trybunał Konstytucyjny, którego działanie determinowane jest zasadą skargowości, nie może brać pod rozwagę tych wzorców kontroli, które nie zostały przez skarżącego wyraźnie podniesione, jak również tych, co do których w skardze nie ma należytego uzasadnienia” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2015 r., sygn. SK 59/13, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 162, pkt III.2.2. *in fine*). Nie są więc spełnione przesłanki wniesienia i merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej, wskazane w art. 79 ust. 1 Konstytucji.

W rezultacie przedmiotowa skarga konstytucyjna jest wadliwa w stopniu uniemożliwiającym jej merytoryczne rozpoznanie.

Z powyższych względów postępowanie powinno podlegać umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego

*Beata Marczak*  
Zastępca Prokuratora Generalnego